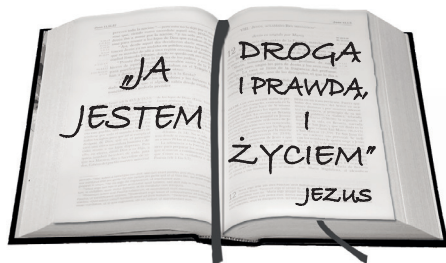




2. NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM

EWANGELIA: J 1, 1-18

„Łaska i prawda
zaistniały przez Jezusa Chrystusa”.



Św. Jan wyjaśnia nam dziś tajemnicę Chrystusa, który stawszy się Synem Maryi nie przestał być Synem Boga. Słowo Boże przedwiecznie zrodzone z Ojca, stało się ciałem w łonie Maryi i zamieszkało między nami, żeby nas w Bogu odrodzić i udzielić nam daru nieśmiertelności. „Na świecie było Słowo, świat dzięki Niemu zaistniał, lecz świat Go nie rozpoznał”. Jezus przyszedł na świat w mieście żydowskim Betlejem, narodził się wśród swoich, wśród Narodu Wybranego, „lecz swoi Go nie przyjęli”. Ci, którzy uwierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, otrzymali łaskę stania się dziećmi Bożymi. „Z Jego pełni otrzymaliśmy wszyscy łaskę... a łaska i prawda zaistniała przez Jezusa”. „To, co zaistniało, w Nim było życiem”.

„Życie to było światłością dla ludzi”. Prawda o Jezusie i Jego nauce została nam przekazana przez Ewangelię. Czy my dobrze znamy jej treść? Aby dobrze zrozumieć myśl dzisiejszej Ewangelii, trzeba zgłębić treść Pisma Świętego. Jak często zaglądam do kart Nowego Testamentu? Czy moje życie jest życiem z Chrystusem, prawdziwą Światłością? Czy nie ulegam zwodniczemu światłu grzechu? Jezu, oświeć mnie, daj łaskę i rozumienie prawdy, która zaistniała na świecie przez Ciebie.

Adam Żak

ŻYCZENIA

Z okazji imienin,
naszemu Seniorowi, Księdzu Mieczysławowi Lisowi SAC,
życzymy codziennego doświadczenia obecności Jezusa,
który wciąż pragnie rodzić się w sercach.

Niech światło z Betlejem rozjaśnia Księdza kapłańską drogę,
a pokój, głoszony przez aniołów, wypełnia każdą chwilę życia.



ŻYCZENIA

Księdzu Mieczysławowi Żemojcinowi SAC
składamy serdeczne życzenia imieninowe.
Wiary, pełnej zachwytu nad tajemnicą Żłóbka.
Nadziei, pozwalającej nieustannie poszukiwać Gwiazdy.
Miłości, trwającej w delikatnej i cichej obecności
przy drugim człowieku.



„NAJPIĘKNIEJSZA JEST POSŁUGA SŁOWA” – POZNAJMY KS. WŁODZIMIERZA OSICĘ SAC



Ksiądz Włodzimierz Osica SAC ma za sobą 24 lata kapłaństwa, 16 lat pracy duszpasterskiej na Ukrainie. Przez kilka ostatnich lat w ramach pracy w „POMOŚCIE” organizował pomoc duchową i materialną dla katolików na Wschodzie. Od końca sierpnia został kierownikiem jadłodajni dla ubogich w naszej parafii oraz duszpasterzem. Posługuje również Wspólnocie Jezusa Zmartwychwstałego „Galilea”.

Emilia Siek – Cichoń: Bardzo cieszę się, że możemy porozmawiać w takim pięknym czasie, gdy Bóg przyszedł na świat jako maleńki człowiek. Na początek prosimy o najpiękniejsze wspomnienie Świąt Bożego Narodzenia.



Ks. Włodzimierz: Swoją młodość kapłańską przeżyłem pracując wśród katolików na Ukrainie i pamiętam doskonale pierwszą Wigilię i Święta. Przyjechałem do Dowbysza w sam dzień Wigilii, 24 grudnia 1997 roku. Już wtedy na Pasterce mogłem zobaczyć co znaczy wschodnia gościnność. Pięknie ubrany kościół i zimowa aura, która przykryła szarą prowincjonalną rzeczywistość ukraińską. Głośne śpiewy kolęd po polsku i po ukraińsku. I zastawione stoły i częste toasty... bo to przecież narodziny samego Jezusa. Tego nie da się zapomnieć.

E. S-C.: Skąd Ksiądz pochodzi?
Czy często odwiedza Ksiądz swoje rodzinne strony?

Ks. Włodzimierz: Pochodzę z Mazowsza, z Otwocka.

Ponieważ mój dom rodzinny stoi niedaleko trasy na Lublin, zawsze po drodze na Wschód zajeżdżałem do rodzinnego domu... i tak jest do dziś. Moi rodzice żyją i często ich odwiedzam.

E. S-C.: Jak Ksiądz odkrył swoje powołanie i jaka była reakcja najbliższych na taką decyzję?

Ks. Włodzimierz: O kapłaństwie zacząłem myśleć podczas pieszych pielgrzymek do Częstochowy organizowanych przez pallotynów.



Spotkałem tam ks. Eugeniusza Leśniaka SAC, który prowadził wtedy postulat i wiele mówił o powołaniu. Tak to się zaczęło. Decyzję o wstąpieniu do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego podjąłem w ostatniej klasie technikum w 1990 roku. Już we wrześniu byłem w Domu Okresu Wstępnego (nowicjatu) w Ząbkowicach Śląskich, a po roku przeszedłem do Ołtarzewa. Wtedy też jako kleryk zacząłem wyjeżdżać na Ukrainę na praktyki pastoralne i zrodziło się we mnie powołanie do pracy w tym kraju.

Moi najbliżsi cieszyli się z mojej decyzji. Ponieważ byłem ministrantem i byłem zaangażowany w życie Kościoła, to nikt się temu nie dziwił. Mam trzech młodszych braci, więc i dla rodziców oddanie najstarszego syna na służbę Bogu i ludziom było wręcz wielką radością i zaszczytem.

Święcenia kapłańskie otrzymałem 10 maja 1997, a w końcu roku wyjechałem już do pracy na Ukrainie. Posługiwałem głównie w diecezji kijowsko-żytomierskiej, w której jest wiele parafii i katolików mających często polskie korzenie. Czas ten wspominam dobrze, jednak były to moje młode lata kapłaństwa i lata wielkiego zaangażowania w odrodzenie wiary na tych terenach. Wierni byli bardzo wdzięczni, szczególnie osoby starsze, które wiele lat czekały na możliwość swobodnego wyznawania wiary katolickiej, co nie jest takie proste pośród dominującego prawosławia.

E. S-C.: Co uważa Ksiądz za najpiękniejsze w kapłaństwie?

Ks. Włodzimierz: Myślę, że najpiękniejsza jest posługa głoszenia Słowa Bożego. Już od początku mego kapłaństwa miałem możliwość wygłaszania kazań, głoszenia rekolekcji, różnych konferencji i katechez.

dokończenie na 3 stronie ►

Przez wiele lat wygłosiłem wiele serii rekolekcji, misji, różnych kazań, zarówno na Ukrainie jak i w Polsce.

Przy okazji zwiedziłem wiele miejsc i parafii w obu tych krajach. Mogę powiedzieć, że to swoista przygoda mojego kapłańskiego życia.



E. S-C.: Czy czasem nie czuje się Ksiądz samotny? Jak sobie Ksiądz z tym radzi?

Ks. Włodzimierz: Samotność jest bardzo wpisana w posługę i życie kapłana. Choć otacza go grono wiernych i przyjaciół, to jednak, często pozostaje sam. Pamiętam, jak mieszkałem cały rok w ogromnym klasztorze poddominikańskim na Ukrainie. Byliśmy we dwóch: ja i proboszcz niewiele starszy ode mnie. Wtedy był to zaledwie drugi rok mego kapłaństwa. Proboszcz często wyjeżdżał, zostawałem sam.

Wszędzie daleko i ten pusty remontujący się klasztor. Pewnego wieczoru zrobiło mi się smutno i wtedy zadzwonił telefon. Dzwoniła parafianka, pani Olga, i mówi: „Pewno jest tam Ksiądz sam, zapraszam do nas, zrobiłam pizzę, wiem że ksiądz lubi”. Wtedy człowiek odzyskuje wiarę.

E. S-C.: Czy ma Ksiądz ulubiony fragment Pisma Świętego?

Ks. Włodzimierz: Są to słowa św. Pawła, które umieściłem na obrazku prymicyjnym: „Nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości” (2 Tm 1, 7).

E. S-C.: Każdy z nas ma ulubionego Świętego. Jaki Święty jest najbliższy Księdza sercu i dlaczego?

Ks. Włodzimierz: Myślę, że Święta Siostra Faustyna Kowalska, gdyż miałem tą łaskę towarzyszyć w peregrynacji obrazu Jezusa Miłosiernego po różnych parafiach i wtedy wczytywałem się w Dzienniczek Siostry Faustyny. Tak stała się ona dla mnie bliska.

Mogłem poznać jej życie i miejsca, gdzie żyła i pracowała. Miałem okazję sprawować Mszę świętą w kaplicy w Wilnie, gdzie był malowany obraz Jezusa Miłosiernego i to jeszcze bardziej przybliżyło mnie to tej Świętej.

E. S-C.: Co się Księdzu najbardziej podoba w Radomiu?

Ks. Włodzimierz: Pracując na Ukrainie musiałem pokonywać wiele kilometrów, jeździłem do Wspólnot,

które nie były tak liczne jak w Polsce.



Tu w Radomiu nie muszę już tak wiele jeździć, a wiernych i pracy nie brakuje. Zatem to już dla mnie wielki plus. Lubię też miasta, może dlatego, że dużo posługiwałem w małych miejscowościach i wioskach. Radom położony jest w centrum Polski i dobrze skomunikowany. To plus. Widzę jak to miasto się rozwija. Cieszę się, że nasza pallotyńska Wspólnota jest liczna i nie muszę być w parafii w pojedynkę, jak to zdarzało mi się w przeszłości.

E. S-C.: Co lubi Ksiądz robić w wolnym czasie? Jakie są Księdza pasje?

Ks. Włodzimierz: Dużo w życiu spędzałem czasu jeżdżąc w różnych sprawach po Polsce i Ukrainie. Wtedy słuchałem wiele książek - audiobooków. W wolnym wakacyjnym czasie jeździłem trochę po świecie. Więc: podróże, nowe miejsca i ludzie. Poza tym lubię spacerować, przyrodę, las. Wiele oglądam filmów, często bywam w kinie. Czasami uda mi się wyskoczyć do teatru.



E. S-C.: Jest ksiądz opiekunem Wspólnoty Jezusa Zmartwychwstałego „Galilea”. Co mógłby Ksiądz powiedzieć o tej Wspólnocie? Czy znalazł Ksiądz w niej coś dla siebie?



II TYDZIEŃ PSAŁTERZA

2 stycznia 2022r. - NIEDZIELA

Imieniny: Bazylego, Izydora

1. czytanie: Syr 24, 1-2. 8-12

PSALM 147B, 12-13. 14-15. 19-20

2. czytanie: Ef 1, 3-6. 15-18

EWANGELIA: J 1, 1-18

3 stycznia 2022r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Danuty, Piotra

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1J 2, 29 - 3, 6

PSALM 98, 1bcde. 3c-4. 5-6

EWANGELIA: J 1, 29-34

4 stycznia 2022r. - WTOREK

Imieniny: Anieli, Eugeniusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1J 3, 7-10

PSALM 98, 1bcde. 7-8. 9

EWANGELIA: J 1, 35-42

5 stycznia 2022r. - ŚRODA

Imieniny: Hanny, Szymona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1J 3, 11-21

PSALM 100, 2-3. 4-5

EWANGELIA: J 1, 43-51

6 stycznia 2022r. - CZWARTEK

TRZECH KRÓLI

Imieniny: Andrzeja, Kacpra

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 60, 1-6

PSALM 72, 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13

2. czytanie: Ef 3, 2-3a. 5-6

EWANGELIA: Mt 2, 1-12

7 stycznia 2022r. - PIĄTEK

Imieniny: Juliana, Lucjana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1J 3, 22 - 4, 6

PSALM 2, 7-8. 10-12a

EWANGELIA: Mt 4, 12-17. 23-25

8 stycznia 2022r. - SOBOTA

Imieniny: Mścisława, Seweryna

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1J 4, 7-10

PSALM 72, 1b-2. 3-4b. 7-8

EWANGELIA: Mk 6, 34-44

sobota, 8 stycznia, od godz. 10⁰⁰

ul. Ciborowska, ul. Drzymały, ul. Wydmowa,
ul. Chemiczna, ul. Łączna, ul. Zakopiańska,
ul. Jodłowa, ul. Brzozowa, ul. Ptasia,
ul. Gajowa (bez bloku)

poniedziałek, 10 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Jana Pawła II 2, ul. Gagarina 13/17

Ks. Włodzimierz: Zawsze lubiłem spotykać się z małżeństwami i modlić się z nimi. To właśnie odnajduję w tej Wspólnocie. Z tego bardzo się cieszę. Myślę, że to mnie ubogaca, jak również mogę podzielić się swym doświadczeniem z innymi.

E. S-C.: Czym jeszcze Ksiądz zajmuje się w naszej parafii?

Ks. Włodzimierz: Głównym powodem mojego przyścia do Radomia była prośba mojego Przełożonego, Księdza Prowincjała, bym zajął się prowadzeniem kuchni dla ubogich, która funkcjonuje wiele lat przy parafii. Po rozeznaniu zgodziłem się tym zająć, jednocześnie podjąłem inne obowiązki jako kapłan w naszej pallotyńskiej parafii. Zatem sprawuję Msze święte, spowiadam, głoszę kazania, prowadzę uroczystości pogrzebowe, pomagam w kolędzie i wykonuję wiele innych posług zleconych przez naszego Księdza Proboszcza.

Emilia Siek - Cichoń: Dziękuję za rozmowę i życzę owocnej pracy w naszej parafii oraz dużo radości ze spotkań z ludźmi.

Ks. Włodzimierz: Również bardzo dziękuję.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj i w czwartek młodzieżowa Schola Pallottiego rozprowadza kredę i kadzidło. Składane ofiary są przeznaczone na rozwój i funkcjonowanie Scholi. Kredę i kadzidło przynosimy 6 stycznia do poświęcenia.
2. Dzisiaj o godz. 14⁰⁰ Msza święta hospicyjna, a o godz. 17⁰⁰ spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca. Na godz. 17¹⁵ zapraszamy wszystkich na różaniec.
3. Jutro I poniedziałek miesiąca. O godz. 17²⁰ wypominki roczne i Msza święta za zmarłych.
4. W czwartek, 6 stycznia, Uroczystość Objawienia Pańskiego. Msze święte - jak w każdą niedzielę. O godz. 17²⁰ - z racji I czwartku miesiąca - Nabożeństwo w intencji nowych powołań kapłańskich i zakonnych.
5. W I piątek, 7 stycznia, spowiedź (także dla dzieci) podczas porannych Mszy świętych i od godz. 17³⁰. Adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 8³⁰ do godz. 21⁰⁰. Z racji trwającej kolędy - w I piątek nie będzie Komunii świętej u chorych w ich domach.
6. W przyszłą niedzielę w parafii na Jeżowej Woli rozpocznie się nowa edycja „Kursu przedmałżeńskiego”.

KOLEDA

poniedziałek, 3 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Południowa, ul. Gajowa 43, ul. Wiejska 62, ul. Południowa 12

wtorek, 4 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Świętokrzyska 5, 15 i 21

środa, 5 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Świętokrzyska domki jednorodzinne, ul. Tatrzańska,
ul. Leśna, ul. Wierzbowa, ul. Świętokrzyska 2, 13 i 17

piątek, 7 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Jana Pawła II 4, ul. Cisowa 1, 3, 5 i 7,
ul. Świętokrzyska 11

